Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo. Cena numeru pojedyńczego 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi każdy piątek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 2·50 zł.
— Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. —
Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej
Biała, ul. Komorowicka 4.
Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 51. Biała, dnia 15 grudnia 1928 r. Rok XI.

A kiedy bat świstał . . .

Są wszędzie, a więc i u nas w Polsce kategorje ludzi, przedstawiających sobie współżycie zgodne i harmonijne różnych warstw narodu przy akompanjamencie, a raczej świście bata.

Ludzie ci sądzą, że tylko bezwzględna i silna pięść, tylko siła i przemoc zdolne są kształtować bieg historji, że one jedynie potrafią utrzymać w ryzach buntujące się przeciw uciskowi możnych masy ludowe. W siłę i lecznicze właściwości batoga uwierzyli nawet niektórzy z tych, co głośno parskali i bili zadem na sam widok carskich nahajek. Polski, ekonomski harap otoczyli aureolą świętości narodowej, zwiąc go sanacją i tym to harapem trzaskając na razie po rajtarskich butach, chcą nastraszyć ludzi wolnych, chcą pokazać im, że jedna tylko trzoda baranów żyć i spasać łąki i polany państwowe może.

Biedne, pokiełbaszone inteligenciki z jakichś tam niby „radykałów" jedynkowych, czasami próbują jeszcze po „rewolucyjnemu" wierzgnąć przeciwko niemiłemu świstowi rzemiennego harapa, ale kończy się to mizerną tragikomedją. **Cukierki „taty", jak wiadomo łagodzą baty.** Więc truchcikiem na posadki „radykalność" gna.

Biegną dezerterzy ze wszystkich partyj, maruderzy wszelkich odcieni politycznych, ożywieni jedną wielką chęcią, prawdziwie „bezpartyjną": dopchania się do pełnego żłobu. Pstrokacizna w tem gronie niebylejaka, pstrokatym też ich język.

A kiedy bat świstał . . . i dużo innych mniejszych batów, „Wiadomości Statystyczne" ogłaszały światu następujące liczby przestępczości w Polsce:

Rabunków, rozboi, morderstw, podpaleń, kradzieży z włamaniem i koniokradztwa było:

W r. 1925 — 28.601 wypadków, 1926 — 34.082 wyp., 1927 — 37.028 wypadków.

Spraw karnych o fałszerstwo pieniędzy było:

W r. 1923 — 108 wypadków, 1924 — 256, 1925 — 531, 1926 — 17.591, 1927 — 43.088 wyp.

Porównajcie te cyfry robotnicy, a przekonacie się o skuteczności bata i żelaznej ręki.

Jakoś tym złodziejom dobrze się dzieje pod „silną" pięścią dyktatury, skoro **w r. 1925, kiedy nie było tej pięści, było ich 28.000, a teraz jest ich aż 37.000.** No a fałszerze też się źle nie mają, skoro **w r. 1923 było ich 108, a obecnie 43.000!** O złodziejach, przed którymi się ludzie kłaniają nie mamy na razie dokładnej statystyki. No, ale sądzimy, że robociarze ich znają aż zanadto.

W erze świstania, śwista wszystko jak i co kto może. **Ale najlepiej to już wyświstali nas kapitaliści zagraniczni.** Pod osłoną opiekuńczych batogów dostali w swe łapy **większość przemysłu polskiego.**

Przedewszystkiem węgiel, ten największy skarb Polski, o który się lała tak obficie krew ludu śląskiego znajduje się **przeważnie w ręku obcego kapitału.**

Na 485 miljonów złotych obcego, zagranicznego, angielskiego, amerykańskiego, belgijskiego, niemieckiego i francuskiego kapitału w przemyśle węglowym polskim — Polska, a raczej **polskie kapitały przeciwstawić się mogą w sumie zaledwie 96 miljonów złotych.**

Cały zysk roczny z 25 miljonów ton węgla idzie do kieszeni zagranicznych kapitalistów. Polska kieszeń zadowolić się musi zyskiem z 7 do **8 miljonów ton.**

Bat i silna ręka okazuje się bardzo wielkiem dobrodziejstwem dla zagranicznych rekinów kapitalistycznych, dlatego też „Kurjerek" tyle pochwał z ich strony zamieszcza na łamach swego pisma. Za kilka słów pochwały dla silnych rządów w Polsce wolno tym drapichrustom obdzierać robotnika polskiego i pić na cześć bata szampana, napychając przytem kieszenie nieswoim groszem.

Jeżeli kapitaliści zagraniczni chwalą sobie polski bat, nie znaczy to wcale, by nasi przemysłowcy nań narzekali. Wszak dzienniki berlińskie nie tak dawno informowały świat, że polscy burżuje są właścicielami 2066 kamienic w Berlinie. Z doświadczenia wiemy, że nasi polscy kapitaliści i obszarnicy niejeden miljon złotych i niejeden pałac posiadają w zagranicznych państwach. Jest to asekuracja na wszelki wypadek.

Tylko „dusze urodzone w niewoli, okute w powiciu" i przesiąknięte nawskroś kabłąkowatym serwilizmem stwarzają Michałków dziejowych. Z aureoli latarek elektrycznych i batoga rzemiennego biją kapitał inni dopóty, póki ich wraz z akcesorjami i bożyszczami nie wrzuci lud do starego lamusa. St. P.

Zjazd TUR-a w dn. 3 i 4 lutego w Krakowie.

W dniach 3 i 4 lutego 1929 r. odbędzie się w Krakowie Walny Zjazd TURa. Będzie to 4-ty Zjazd naszej młodej, ale tak bardzo zasłużonej dla kultury państwa i w szczególności dla ruchu robotniczego instytucji.

Uroczyste otwarcie Walnego Zjazdu ma się odbyć w Starym Teatrze.

Łącznie z Walnym Zjazdem TUR, ale w dniach poprzedzających, odbędzie się w tymże Krakowie

Walny Zjazd Młodzieży TURowej.

Wszystkie Oddziały TURowe w Okręgu Biała Żywiec wzywa się, by w przeciągu jednego miesiąca, t. zn. do 10 stycznia odbyły posiedzenia, na których powinne opracować wnioski i zastanowić się nad kwestją delegatów na Zjazd.

Każdy Oddział winien być reprezentowany; o środkach podróży dla delegatów pomyśleć trzeba zawczasu.

W myśl uchwały Konferencji Okręgowej P. P. S. w Białej z dnia 21 października br. zwołujemy na niedzielę, dnia 30 grudnia br. o godz. 10 rano w sali Pow. Zw. Gospodarczego w Białej

Konferencję Okręgową TURa.

oraz wszystkich bratnich organizacji sportowych i oświatowych z okręgu Biała-Żywiec-Wadowice-Nowy Targ. W sprawie tej zostaną podane bliższe informacje za pomocą okólników, które rozesłane zostaną poszczególnym Oddziałom.

Z. O. K. Z. klerykalizuje się!

W dniach 18 i 19 listopada br. odbył się w Warszawie zjazd delegatów Z. O. K. Z. — W zjeździe powiat bielski reprezentował także Dr. Popiołek. Na tymże zjeździe do nowej Rady Naczelnej wybrano ze Śląska Cieszyńskiego działaczy tej miary co ks. Londzin i ks. Kojzar. Wiemy, że Związek Obrony Kresów Zachodnich ma za zadanie obronę polskości, którą się strasznie reklamuje. Jak on tę obronę prowadził będzie w stosunku do „Verbandu der deutschen Katoliken", znanej hakatystycznej placówki, nie wiemy. Wiemy jednak i to napewno, że kruk krukowi oka nie wydziobie. Tak więc cała obrona polskości przez patentowanych obrońców rewerendziarskich, stoi obecnie pod wielkim znakiem zapytania.

Kauzyperda z „Przyszłości" moralistą swoich i cudzych.

Przysłowie powiada: „Co głupiemu po rozumie?" Widocznie przypadło ono do smaku p. J. W., który w N-rze 50 „Przyszłości" machnął sobie piórem na temat braku honoru w P. P. S.

Nie wiemy, jak tam z honorem p. J. W. są jego właśni współbracia zadowoleni, ale w każdym razie sądzimy, że gorące jego tyrady na cześć Jaworowszczyków aż nadto świadczą, w jakim kierunku szukać należy „ohydę i tarzanie się w podłości", z których tak chętnie czerpie swe natchnienie kauzyperda z „Przyszłości".

Jedno mamy zastrzeżenie i przestrogę pod adresem mydłków i golibrodów cudzego honoru z pod chorągwi bialskiej „Przyszłości": Chcecie być sędziami i krytykami martyrologji proletarjatu socjalistycznego, którego jedność za pieniądze sanacji nie moralnej usiłuje się rozbić, dobrze! Ale w takim razie postarajcie się wpierw zapoznać ze zdaniem swoich wodzów, którzy inaczej i z innego punktu widzenia się na tę sprawę zapatrują. Bardzo żałujemy, że słowa niedawno, bo na środowem posiedzeniu Sejmu w dniu 6 grudnia br. wypowiedziane przez wybitnego i zasłużonego męża sztandarowego chadecji p. **Bitnera** jesteśmy zmuszeni laikom redaktorskim z „Przyszłości" przypominać, — ale trudno! Mniemaliśmy dotychczas, że redakcja „Przyszłości" nie znając się na ideologji i teorji socjalistycznej, chociaż ze swoją chadecką cośkolwiek będzie obeznana. Zawiedliśmy się srodze, bo ostatnie artykuły „Przyszłości" czuć wszystkiem, a przedewszystkiem stęchłem, zapleśniałem dewociarstwem, tylko niema tam ani krzty rzeczowości. Mąka, papier, pierniki odpustowe i Srul Mandelbaum zasłoniły całkowicie horyzont myślowy czcigodnych handełesów redakcyjnych z „Domu", pożal się Boże, „Katolickiego".

Ale wróćmy do rzeczy. Poseł z chadecji p. W. Bitner podczas obrad nad budżetem Prezydjum Rady Ministrów złożył następujące oświadczenie:

„Widzimy ustawiczne lekceważenie parlamentu oraz małostkową walkę z organizacjami. Nasze stronnictwo oddawna toczy walkę z socjalistami, a mimo to musimy oświadczyć, że ta metoda, jaką się stosuje do rozbijania P. P. S., jest nietyle niebezpieczna dla P. P. S., jak dla samego Państwa, gdyż organizacja tej partji, ujmująca w pewne formy radykalne dążenia mas, ma pewne znaczenie dla samego Państwa. Taka akcja w rezultacie pociągnie za sobą tylko wzrost partji antypaństwowych. Dowodem tego wzrost głosów komunistycznych w Warszawie i Łodzi. Dobra jest walka ideowa o pewien program, ale nie wolno jej prowadzić zapomocą aparatu państwowego, obsadzania stanowisk, wyrzucania urzędników, rozbijania organizacji i t. p."

Tak sądzi wódz chadecji, polityk rozważny, myślący realnie. Czy wobec tego radość krótkowzroczna bialskiej „Przyszłości" z powodu zbrodniczej akcji Jaworowskiego i pokrewnych pałkarzy faszystowskich jest uzasadniona, pozwolimy sobie mocno powątpiewać.

Na Polskiej Partji Socjalistycznej spoczywa los demokracji i swobód obywatelskich w Polsce i mimo pałek faszystowskich i poszczekiwań zbłądzonych politycznych psin bez węchu i orjentacji, **socjalizm zwycięży!** St. P.

Do ludności pracującej powiatu wadowickiego!

Andrychów-Wadowice-Kalwarja, w grudniu 1928.

W sobotę, dnia 15 i w niedzielę 16 grudnia b. r., odbędą się **wybory do tutejszej Kasy Chorych.**

W ostatniej jeszcze chwili **zwracamy się do Waszego zdrowego rozsądku robociarskiego.** Chwila ta jest dla Was wszystkich **ogromnie ważną, bo wybory zadecydują o losach gospodarki Kasy Chorych, jej rozwoju na dalszych lat trzy!**

Przypomnijcie sobie rok 1924 i 1925, kiedy to chadecy, do spółki z obszarnikami, doprowadzili Kasę Chorych do ostatecznego bankructwa. Doszło do tego, że tym najnieszczęśliwszym, z najbiedniejszych — chorym i niezdolnym do pracy, obarczonym przeważnie licznemi rodzinami, **zalegała klika chadecko-obszarnicza, żerująca na Kasie Chorych, z zasiłkami .... po trzy miesiące!**

Ludzie tracili ostatni grosz na przejazdy do Wadowic i wracali z niczem — z przekleństwami na ustach, bo tam oświadczono im, że w kasie pieniędzy niema. Doszło do ostatecznej kompromitacji rządów klerykałów i obszarników w Kasie Chorych, bo oto **nawet tą pustą kasę żelazną zajął egzekutor za długi!**

A tak samo **pod psem stały świadczenia lecznicze!** Chadecko-obszarniczy Zarząd starał się jedynie o to, by administracja Kasy Chorych nie pociągnęła, broń Boże, jakiego pupila do ubezpieczenia pracowników, do zapłacenia składek ubezpieczeniowych. Mało tego — nawet ten ostatni grosz, który jeszcze wpływał od uczciwych pracodawców, **rozgrabiali między sobą na pożyczki,** które oddawali potem **w zdewaluowanych pieniądzach.** Natomiast chorzy czekać musieli po kilkudziesięciu całemi godzinami na przeciągu na ciemnych schodach przed mieszkaniami lekarzy, gdzie nabawiali się jeszcze więcej chorób, a gdy wreszcie otrzymali receptę — **apteka nie wydała im lekarstw, gdyż Zarząd nie płacił zobowiązań swoich wobec aptek. Lekarstwa trzeba było kupić za własne pieniądze!**

Tej łajdackiej gospodarce chadeków i obszarników położyły wreszcie kres władze nadzorcze, rozpędzając Zarząd i Radę Kasy Chorych!

Gdy przy pomocy bialskiej Kasy Chorych — z tow. drem Grossem i obecnym posłem tow. Pająkiem na czele — która zamianowaną została komisarzem dla tutejszej Kasy Chorych, uporządkowano finanse Kasy i wprowadzono gospodarkę na dobre tory, nieuświadomieni robotnicy i robotnice dali się ponownie oszukać i złowić na miodowe słówka i obskurną demagogję faryzeuszy z obozu klerykalno-chadecko obszarniczego; przy wyborach we wrześniu 1926 r. oddali znowu w ich ręce ster Kasy Chorych.

Chadecy mieli teraz **wyprostowaną przez socjalistów drogę** i mogli poprowadzić naszą Kasę Chorych do rozkwitu. Ale natura ciągnie wilka zawsze do lasu. **Lizuństwo i psia służalczość chadeków, wysługiwanie się możnym jest wieczne jak ich głupota!** Już ustawa postanawia, że **gospodarzami Kas Chorych mają być ubezpieczeni** — oni bowiem wybierają dwie trzecie części Rady Kasy i Zarządu. Cóż jednak zrobiły tutejsze głuptasy chadeckie. Oto na przewodniczącego Zarządu Kasy Chorych zamiast przedstawiciela z grupy ubezpieczonych .... wybrali za pasterza dla owiec wilka — w osobie **obszarnika Banasia!**

Zaczęła się nanowo dawna bankrucka gospodarka w Kasie Chorych i niszczenie dorobku, jaki pozostawili po sobie socjaliści.

Lecz niedługo trwał ten upojny kadryl chadecko-obszarniczy w Kasie Chorych! Przerwały go władze nadzorcze i przepędziły ponownie na cztery wiatry Radę Kasy i Zarząd o większości chadecko-obszarniczej. Do Kasy Chorych przyszli komisarze rządowi — najpierw tow. Katański, a potem tow. Wadoń. Rzecz dziwna — dlaczego to władze wypędzają chadeków z Kasy Chorych, a powierzają ją ludziom przekonań socjalistycznych. Dzieje się to nie dlatego, że władze oddawać chcą rządy w Kasach Chorych socjalistom, ale z tego powodu, że właśnie ci towarzysze dają władzom **gwarancję uczciwej gospodarki, uczciwego szafowania groszem publicznym i troski o dobro ubezpieczonych!**

A teraz porównajcie.

Dawniej nie otrzymywaliście po trzy miesiące zasiłków chorobowych — **dziś wypłaca Wam Kasa Chorych wszystkie należne w myśl ustawy świadczenia w każdej chwili, kiedy po nie przyjdziecie!**

Dawniej Kasa Chorych miała coś półtora klitki — **dziś posiada własny, wielki gmach, z ambulatorjami dla chorób wewnętrznych, chirurgicznych, dla dzieci, na lecznictwo fizykalne i na dentystykę — a nawet mały szpital, który ma być oddany do użytku dla położnic!**

Dzięki mądrej, uczciwej gospodarce socjalistycznej gmach ten zbudowany został bez podwyższenia składek ubezpieczonych!

Dawniej musieliście kupować lekarstwa za własne pieniądze — **dziś macie najlepsze lekarstwa, wydawane w własnej aptece kasowej!** Nie podoba się to ogromnie chadeckim opiekunom klasy pracującej, którzy napadli w cierpiącej na uwiąd starczy i brak abonentów „Przyszłości“ na Dyrekcję Kasy, że wyrzuca niepotrzebnie pieniądze na luksusowe, drogie lekarstwa dla ubezpieczonych. Owszem — niech dla chadeków wydają eliksir z rozwodnionych mózgów zidjociałych redaktorów „Przyszłości“, **robotnicy zaś dostawać muszą nadal takie leki, jakie potrzebne im są do uratowania zdrowia!**

Po takich doświadczeniach, jakie przeszła klasa robotnicza powiatu wadowickiego za rządów chadecko-obszarniczych w Kasie Chorych, **tylko ostatni baran, człowiek pozbawiony rozumu oddałby głos na listę chadecką.**

Kto chce **rozwoju i ulepszenia świadczeń Kasy Chorych, dobrej gospodarki dla ubezpieczonych, rzetelnego ściągania składek od pracodawców i porządku w Kasie Chorych — głosuje na delegatów umieszczonych na liście**

2.

Robotnicy i Robotnice! Kto wyrobił Wam podwyżki? Chadecy nie upomnieli się o nie przez cały rok — wywalczył je dopiero nowo założony socjalistyczny Związek Zawodowy!

Kto wyrobił Wam procenta, wypłacane w czasie choroby przez fabrykę, jeżeli nie socjaliści!

Zawsze i wszędzie stoją wiernie przy boku Waszym P. P. S. i Klasowe Związki Zawodowe!

Wara bankrutom chadeckim od Kasy Chorych!

Niech żyje solidarność robotnicza!

Niech żyją Klasowe Związki Zawodowe!

Niech żyje P. P. S.!

Każdy robotnik i robotnica głosuje na listę numer

2.

Tow. poseł Pająk przed wyborcami.

W niedzielę, dnia 9 grudnia br. odbyło się w Wilkowicach w lokalu p. Ścieszki publiczne zgromadzenie ludowe. Przewodniczyli zgromadzeniu tow. Winiarski i Trzopek. Niezmiernie ciekawy referat trwający przeszło dwie godziny wygłosił **tow. poseł Pająk.**

Mowca złożył dokładne sprawozdanie z działalności P. P. S. w Sejmie. Omówił stosunek P. P. S. do Rządu. Ostatnie wydarzenia polityczne, oraz szczegółowo przedstawił zebranym budżet państwa na rok 1929/30, nad którym obecnie obraduje Sejm.

Zebrani po skończeniu przemówienia podziękowali referentowi gorącemi oklaskami za rzeczowe i uczciwe przedstawienie całokształtu politycznej i gospodarczej sytuacji w Polsce. Kilku obywateli zapytywało posła o sprawy budowy stacji, ubezpieczenia na starość, rzekomego połączenia Białej z Bielskiem, zniesienia serwitutów leśnych itp. Poseł tow. Pająk udzielił wyczerpujących wyjaśnień na wszystkie interpelacje, poczem zgromadzenie zamknięto.

Zgromadzenie inwalidów wojennych i wdów.

Związek Inwalidów Wojen. i Wdów, Koło w Białej, zwołał zgromadzenie swych członków, które odbyło się w niedzielę, dnia 9 grudnia przedpołudniem w wypełnionej po brzegi sali Pow. Związku Gospodarczego w Białej. Na przewodniczącego wybrano inwalidę tow. Pysza Andrzeja. Obszerny referat o ostatnich wydarzeniach w Związku Inwalidów Wojen. oraz o ustawodawstwie inwalidzkiej złożył prezes Koła bialskiego **tow. poseł Pająk.** W dyskusji przemawiali p. Bukowski Walenty i tow. Pysz Andrzej, poczem uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

Zebrani na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty przyjmują referat kol. posła Pająka do zatwierdzającej wiadomości, wyrażając mu pełne votum zaufania.

Potępiają stanowisko posłów inwalidzkich z jedynki Snopczyńskiego i Karkoszki zajęte przez nich przy uchwalaniu 15% dodatku do rent inwalidzkich i wdowich.

Za mężną obronę praw inwalidzkich na terenie Sejmu i poza Sejmem składają zebrani kol. posłowi Pająkowi serdeczne podziękowanie, prosząc go o dalsze kontynuowanie pracy w tym kierunku.

Zebrani protestują przeciw mieszaniu się czynników rządowych do spraw wewnętrznych Zw. Inwalidów Wojennych, uważając mianowanie Zarządu Przymusowego za bezprawie.

Oświadczają się za natychmiastowem zwołaniem Walnego Zjazdu, na którym by został dokonany wybór normalnych władz związkowych.

Domagają się od Rządu wypłacenia dodatku kwalifikacyjnego dla ciężko poszkodowanych inwalidów.

Żądają zmiany paragrafu 24 ustawy inwalidzkiej w tym kierunku, by wszyscy poszkodowani przez wojnę inwalidzi, wdowy i sieroty mogli zgłaszać swe pretensje do Skarbu Państwowego.

Domagają się bezwzględnego przeprowadzenia rewizji koncesji, które państwo powinno nadać inwalidom, wdowom i sierotom.

———

Socjaliści pozostają nadal gospodarzami Kasy Chorych w Bielsku.

Wybory do Rady Pow. Kasy Chorych, wyznaczone na 6 grudnia br. nie odbyły się. Po unieważnieniu w grupie ubezpieczonych listy czumowskiej pod firmą istniejącej na księżycu „Lewicy Związków Zawodowych“ wycofali chadecy polscy i niemieccy swą listę kandydatów, zgadzając się na listę, złożoną przez Zarząd Kasy Chorych, ułożoną na podstawie dotychczasowego stanu posiadania poszczególnych ugrupowań. Tak samo wycofała listę Okręgowa Komisja Klasowych Związków Zawodowych. W skład Rady Kasy wchodzić więc będzie, jak dotąd 34 naszych towarzyszy i 10 chadeków. Ponieważ do Rady Kasy wchodzi wraz z pracodawcami 66 delegatów — socjaliści mają w Radzie tej bezwzględną większość. Pracodawcy wystawili także jedną listę kandydatów, na której znajdują się dwaj towarzysze (polski i niemiecki). Rada Kasy liczy więc 36 socjalistów, 10 chadeków i 20 pracodawców o rozmaitych burżuazyjnych przekonaniach.

Świetne zwycięstwo P. P. S. w wyborach do Kasy Chorych w Siedlcach.

Ostatnio odbyły się wybory do Rady Kasy Chorych w Siedlcach.

Głosowało ogółem 1143 osób, co stanowi około 50% uprawnionych do głosowania. Pracownicy głosowali jak następuje:

Na listę Nr. 2 (P. P. S. i Klasowe Związki Zaw.) 754 gł., 21 mandatów.

Lista Nr. 6 (Chadecja i Endecja) 111 gł., 7 mandaty.

Zwycięskie zakończenie strajku w papierni w Milówce.

Trwający od tygodnia strajk w fabryce papieru w Milówce zakończył się zupełnem zwycięstwem robotników. Na podstawie ugody podpisanej przez dyr. Skarka w inspektoracie pracy w Białej kobiety otrzymały podwyżkę 33%, mężczyźni 45%; za godziny nadliczbowe robotnicy otrzymają zapłatę od stycznia br., wydalony z pracy robotnik otrzyma odszkodowanie za 14-dniowe wypowiedzenie; dyrekcja uznała Związek zawodowy i zobowiązała się za strajk nikogo z pracy nie wydalić.

Imieniem robotników pertraktowali w inspektoracie pracy tow. Jarek i Rusinek.

Z działalności P. P. S. w okręgu Biała-Wadowice.

Wielki wiec w Andrychowie.

W niedzielę, dnia 9 grudnia br. w sali Domu Robotniczego w Andrychowie odbył się wielki wiec, na którym przewodniczył tow. Michał Pabiński, sekretarzował tow. Zawierucha.

Referat o sytuacji politycznej i wyborach do Kasy Chorych wygłosił tow. **Stanisław Piątkowski** z Białej. Podczas referatu zaczęli się awanturować czumowcy i chadecy, których w liczbie kilkudziesięciu przybyli na zgromadzenie. Awanturników wyrzucili zebrani ze sali. Reszta pozostałych czumowców i chadeków zachowywała się do końca spokojnie, obawiając się stanowczej postawy zgromadzonych.

Powiatowa Kasa Chorych na powiat Wadowicki w Andrychowie.

L. 2746/Wyb./28. Andrychów, dnia 6 grudnia 1928.

Ogłoszenie.

Zgodnie z postanowieniami par. 17 Rozp. Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej, z dnia 24. marca 1926, Dz. U. Rzpp. Nr. 44, poz. 273, ogłasza się niniejszem, że do wyborów 30 delegatów i tyluż zastępców do Rady Powiatowej Kasy Chorych na powiat Wadowicki w Andrychowie **z grupy ubezpieczonych zgłoszono i uznano za ważne** dwie listy kandydatów, a mianowicie:

Lista Nr. I

Chrześcijanskich Organizacyj Zawodowych.

L. p.	Imię i nazwisko	Zawód	Miejsce zamieszkania	Zatrudniony u firmy
1	Babiński Franciszek	robotnik	Andrychów 250	Br. Czeczowiczka
2	Zielińska Antonina	tkaczka	Andrychów	"
3	Chmiel Stanisław	robotnik	Sułkowice 315	"
4	Drozdowski Antoni	sekretarz	Wadowice	Magistrat
5	Spiewla Karol	rzeźbiarz	Kalwarja Zebrz.	Szczepan Łojek
6	Stawowy Franciszek	cieśla	Sułkowice	Antoni Chrapkiewicz
7	Szczygieł Piotr	sklepowy	Andrychów	Konsum Chreść. Robotn.
8	Surma Jan	palacz	Wadowice	Romaszkan
9	Magiera Józef	tkacz	Andrychów	Br. Czeczowiczka
10	Gasiński Franciszek	robotnik	Targanice	"
11	Maliszewski Jan	stolarz	Kalwarja Zebrz.	Gadowski Franciszek
12	Kostyński Jan	robotnik	Andrychów 317	Br. Czeczowiczka
13	Brońka Stanisław	robotnik	Andrychów	"
14	Mogiła Józef	robotnik	Jaroszowice	Romaszkan
15	Ryłko Franciszek	drukarz perkali	Targanice	Feliks i Mechner
16	Kierczak Jan	robotnik	Andrychów	Br. Czeczowiczka
17	Zieliński Andrzej	robotnik	Andrychów 389	"
18	Juras Walenty	robotnik	Roczyny	"
19	Smaza Józef	murarz	Roczyny	Jan Smolarek
20	Jończy Maciej	robótnik	Andrychów 429	Br. Czeczowiczka
21	Adamczyk Marja	tkaczka	Andrychów	"
22	Pietraszek Józef	robotnik	Sułkowice 8	"
23	Sordyl Tomasz	woźny	Andrychów	Magistrat
24	Krystjan Franciszek	murarz	Andrychów 322	Br. Czeczowiczka
25	Mikołajko Jan	robotnik	Sułkowice	"
26	Karelus Bolesław	maszynista	Kalwarja	Tomasz Mosurski
27	Hanusiak Władysław	woźny	Wadowice	Pow. Kasa Oszczędności
28	Magiera Stefan	robotnik	Andrychów	Br. Czeczowiczka
29	Buda Jan	robotnik	Targanice	"
30	Wesołowski Stefan	robotnik	Andrychów	"
31	Kosowski Józef	stolarz	Zebrzydowice	Szczepan Łojek
32	Janicki Stanisław	robotnik	Wieprz 237	Br. Czeczowiczka
33	Ptaszek Józef	robotnik	Zagórnik 99	"
34	Pikoń Marja	snowaczka	Andrychów 212	"
35	Pikoń Andrzej	robotnik	Roczyny	"
36	Kalemba Józef	robotnik	Sułkowice	Kom. ogrodz. st. cmentarza
37	Łysoń Franciszek	robotnik	Wieprz 9	Feliks i Mechner
38	Targosz Wojciech	robotnik	Targanice	Br. Czeczowiczka
39	Wróbel Marja	tkaczka	Roczyny	"
40	Socała Stanisław	robotnik	Andrychów	"
41	Koźbiał Juljan	robotnik	Jaroszowice	Romaszkan
42	Rakocza Anna	robotnica	Andrychów	Br. Czeczowiczka
43	Lachendro Jan	robotnik	Targanice	"
44	Moskwa Jan	murarz	Brody	Franciszek Kosowski
45	Bizoń Władysław	robotnik	Targanice 57	Br. Czeczowiczka
46	Stanisławek Józef	robotnik	Andrychów 266	"
47	Zabiegło Władysław	robotnik	Andrychów	"
48	Tatara Władysław	robotnik	Gorzeń Dolny 83	Romaszkan
49	Ligus Franciszek	robotnik	Inwałd 347	Br. Czeczowiczka
50	Panek Józef	robotnik	Andrychów	"
51	Kęsiak Wojciech	robotnik	Targanice	"
52	Kostka Antoni	robotnik	Andrychów	"
53	Potoczny Szczepan	robotnik	Gorzeń Dolny 70	Romaszkan
54	Bylica Błażej	tkacz	Zagórnik 170	Br. Czeczowiczka
55	Grochowski Wojciech	robotnik	Andrychów	"
56	Korbel Józef	murarz	Sułkowice	Władysław Sordyl
57	Buda Andrzej	robotnik	Sułkowice	Br. Czeczowiczka
58	Jamróz Julja	służąca	Andrychów	Wanda Malecka
59	Żurek Antoni	robotnik	Andrychów	Br. Czeczowiczka
60	Stysło Jan	robotnik	Andrychów	"

Lista Nr. 2

Polskiej Partji Socjalistycznej i Klas. Związków Zawod.

L. p.	Imię i nazwisko	Zawód	Miejsce zamieszkania	Zatrudniony u firmy
1	Kierczak Piotr	robotnik	Zagórnik 2	Br. Czeczowiczka
2	Wojewodzic Józef	majster	Andrychów 454	"
3	Pękala Piotr	sekretarz	Wadowice-Łazówka	Polska Partja Socjalistyczna
4	Nidecka Stefanja	księgowa	Andrychów 570	Ludowe Stow. Spoż.
5	Zawierucha Jan	sekretarz	Andrychów 170	Związek włókienniczy
6	Zbik Edward	robotnik	Andrychów 367	Br. Czeczowiczka
7	Panek Władysław	blacharz	Inwałd 200	"
8	Miarka Wojciech	robotnik	Andrychów 244	"
9	Skrzypiec Józef	robotnik	Andrychów 252	"
10	Mrzygłód Franciszek	sklepowy	Andrychów 42	Ludowe Stow. Spoż.
11	Stypuła Michał	robotnik	Tarnawa Dolna	Ludwik Mihocki
12	Stuglik Jan	tokarz	Inwałd 89	Br. Czeczowiczka
13	Pająk Józef	tkacz	Andrychów 85	"
14	Tomiak Stefan	majster	Andrychów 394	"
15	Byrski Franciszek	robotnik	Bulowice 72	"
16	Garbień Stefan	robotnik	Wadowice-Miejskie	Wad. Przemysł druc.
17	Janoska Jan	majster	Andrychów dom fabr.	Br. Czeczowiczka
18	Polak Stanisław	tkacz	Andrychów 174	"
19	Babiński Wawrzyniec	robotnik	Targanice 54	"
20	Powroźnik Benedykt	robotnik	Andrychów 400	"
21	Pękala Andrzej	sklepowy	Andrychów 81	Ludowe Stow. Spoż.
22	Chmielówna Felicja	tkaczka	Andrychów 399	Br. Czeczowiczka
23	Gwoździewicz Francisz.	robotnik	Andrychów 223	"
24	Gachowa Franciszka	robotnica	Andrychów 599	"
25	Poloński Stefan	robotnik	Roczyny 24	"
26	Orlicki Stanisław	robotnik	Wieprz 430	"
27	Silbermann Leopold	urzędnik	Andrychów 94	"
28	Pluta Jan	tkacz	Andrychów 95	"
29	Wróbel Władysław	robotnik	Wieprz 221	"
30	Walusiak Wojciech	robotnik	Andrychów 29	"
31	Okręglicki Władysław	piekarz	Wadowice	Stow. „Wolny Lud"
32	Kolber Konstanty	robotnik	Andrychów 438	Br. Czeczowiczka
33	Polak Szymon	robotnik	Andrychów 385	"
34	Zaremba Józef	robotnik	Andrychów	"
35	Mieszczak Józef	robotnik	Andrychów 327	"
36	Śliwka Franciszek	robotnik	Jaroszowice	Romaszkan
37	Miarka Józef	tkacz	Sułkowice 27	Br. Czeczowiczka
38	Wróbel Jan	majster	Andrychów dom fabr.	"
39	Zaborowski Jan	robotnik	Andrychów 315	"
40	Prus Adolf	robotnik	Andrychów 356	"
41	Pietras Jan	robotnik	Roczyny 151	"
42	Kierpiec Jan	robotnik	Zagórnik 57	"
43	Domider Franciszek	robotnik	Wieprz	"
44	Wawak Jan	robotnik	Brzezinka 9	"
45	Bizoń Stanisław	robotnik	Brzezinka 82	"
46	Srebrny Jan	robotnik	Wieprz 15	"
47	Paździora Józef	malarz	Andrychów 320	"
48	Jucha Piotr	piekarz	Wadowice-Podstawie	Schichter Natan
49	Ficek Wincenty	tkacz	Sułkowice 174	Br. Czeczowiczka
50	Czarnik Stanisław	tkacz	Andrychów 505	"
51	Płonka Władysław	sklepowy	Roczyny 156	Ludowe Stow. Spoz.
52	Zając Franciszek	robotnik	Jaroszowice 147	Wad. Przemysł druc.
53	Biczak Józef	piekarz	Roczyny	Ludowe Stow. Spoż.
54	Cwiękała Józef	robotnik	Andrychów 364	Br. Czeczowiczka
55	Kuźma Karolina	tkaczka	Roczyny 233	"
56	Nidecki Jan	pracownik	Andrychów 570	"
57	Bizoń Franciszek	kowal	Andrychów 375	"
58	Buldeńczyk Walenty	robotnik	Inwałd 4	"

Głosowanie odbędzie się: dla zatrudnionych w firmie **Br. Czeczowiczka** w Andrychowie **w sobotę, dnia 15 grudnia 1928** od godziny 8 rano bez przerwy do godz. 8 wieczór, **a dla wszystkich innych w niedzielę, dnia 16 grudnia 1928** od godz. 8 rano bez przerwy do godz. 8 wieczór, według miejsca zamieszkania, w lokalach wyborczych, podanych do publicznej wiadomości ogłoszeniem z dnia 26 września 1928 L. 2746/28.

Każdy wyborca głosuje osobiście. Wyborcy winni przynieść dowody stwierdzające ich tożsamość i na żądanie przewodniczącego Komisji Wyborczej obowiązani są je okazać. Głosowanie odbywa się kartkami. — Kartki wyborcze winni być barwy białej, oraz zawierać jeden numer z listy kandydatów **uznanej za ważną.** — Wszystkie inne kartki są nieważne.

Głosowanie odbywa się w sposób następujący: Wyborca podchodzi do stołu, przy którym urzęduje Komisja Wyborcza a wylegitymowawszy się, otrzymuje od przewodniczącego kopertę urzędową. Do tej koperty wkłada swoją kartkę głosowania i oddaje ją w kopercie przewodniczącemu. W każdej kopercie może być tylko jedna kartka. Gdyby w jednej kopercie okazało się więcej kartek, to uważa się je za jedną, jeżeli są jednobrzmiące, w przeciwnym razie **wszystkie są nieważne.** Kartki wyborcze, oddane w kopertach niezaopatrzonych firmą Kasy Chorych są również nieważne. Po oddaniu głosu ma wyborca bezzwłocznie opuścić salę wyborczą.

Wszelka agitacja w lokalu wyborczym jest zakazana. W czynnościach każdej Komisji Wyborczej mają prawo uczestniczyć z głosem doradczym mężowie zaufania poszczególnych list kandydatów. Mężem zaufania może być każda osoba zdolna do aktów prawnych.

O godz. 20-tej (8 wieczór) przewodniczący Komisji Wyborczej zarządza zamknięcie lokalu wyborczego, dopuszczając do oddania głosu tylko wyborców znajdujących się wówczas w lokalu.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych na powiat Wadowicki w Andrychowie:

Dyrektor Kasy: **Ksawery Sokołowski** m. p.

Komisarz Rządowy: **Jan Wadoń** m. p.

Następnie przemawiał tow. **Suchy** z Bielska, piętnując w ostrych słowach postępowanie czumowców.

Ostatni przemawiał tow. **Zawierucha**, który poddał następującą rezolucję pod głosowanie:

„Zebrani potępiają rozbijacką akcję czumowców i chadeków. Wyrażają swe oburzenie i słowa protestu z powodu haniebnych metod używanych w walce politycznej przez Jaworowskiego i jego pałkarzy.

Jednocześnie wyrażają swe współczucie ofiarom bandyckiego napadu Jaworowszczyków, a przedewszystkiem generalnemu sekretarzowi Zw. Włókienniczego tow. Walczakowi, życząc mu rychłego powrotu do zdrowia.

Postanawiają jak jeden mąż w dniu 15 i 16 grudnia br. głosować przy wyborach do Rady Kasy Chorych w Andrychowie **na listę robotniczą Nr. 2** P. P. S. i Klasowych Zw. Zawodowych".

Wiec zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru". Był on dobrą nauczką dla miejscowych chadeków i czumowców, że miejscowa klasa robotnicza nie da się prowokować niepoczytalnym durniom i niedoukom politycznym.

Zebranie członków P. P. S.

odbyło się 8 grudnia w Koczurowie i zebranie T. U. R. w niedzielę 9 grudnia w Straconce, na których referował tow. **Pysz.**

Rzekoma ofiara ewangelicyzmu

Od kilku z rzędu lat urzęduje sobie w Ustroniu p. Dr. Śniegoń, polak — niepolak, niewiadomo co, bo zawsze jeszcze obywatel czeskosłowacki. Gdy jednak władze wojewódzkie bliżej się eskulapem zajęły i wykonywanie praktyki jako obcopoddanemu zakazały, wówczas p. Dr. Śniegoń poczuł się przedewszystkiem rzymskokatolikiem i czystej krwi polakiem. Puścił w niepamięć, że Polska w bieżącym roku obchodziła święto 10-lecia Niepodległości. Długo widocznie namyślał się, czy zostać obywatelem państwa polskiego, czy też może dalej z zagranicznym paszporcikiem w kieszeni zwiedzać opodal leżącą ojczyznę Masaryka.

Gdy jednak zakazaniem praktyki uderzono go w kieszeń — poczuł naraz dziwny pociąg do obywatelstwa polskiego.

Wszczął też natychmiast wszelkie kroki w tym kierunku. Władza jednak wychodząc z założenia, że wielkiego dorobku nie będzie miała, przyjąwszy obywatela, który do namysłu potrzebował pełnych 10 lat, jakoś z zatwierdzeniem obywatelstwa nie śpieszy się.

Eskulap z Ustronia poszedł wobec tego po rozum do głowy i udał się w obronę .... księżych rewerend. Jakoż „Gwiazdula" odezwała się. Odezwała się głośnym krzykiem o ofiarności ustrońskiego eskulapa, o jego zbożnej działalności. Wynalazła sobie ofiarę. A jakże! Całemu nieszczęściu i długiego namyślania się Dra Śniegonia są winni ewangelicy na Śląsku Cieszyńskim, którzy chętnie widzieliby pana doktora zagranicą. Chcą mu odebrać chleb i nuż na niego.

Jak tam sprawa pomiędzy ewangelikami a Drem Śniegoniem się ma, tego nie wiemy. Wiemy jednak tylko, że w każdym razie ewangelicy nie mają na Dra Śniegonia takiego wpływu, aby go spowodowali do 10-letniego zastawiania się na tem lub owem obywatelstwem. Wypadek ten interesuje nas jednak o tyle, o ile ma ona drugą stronę medalu.

Podczas wyborów do Sejmu ks. Londzin jeździł po Śląsku Cieszyńskim i gdzie tylko pojawił się na wiecu, tam też zapewniał ewangelików o swych gorących sympatjach. Potrzebował on wówczas ich głosów. Lecz murzyn zrobił swoje i murzyn może odejść. Dał głos, jest wobec tego skończony.

Przychodzą jednak powoli wybory do Sejmu śląskiego. W czasie przedwyborczych wieców zapewne księża dobrodzieje i ich pachołcy będą wmawiali w ewangelików, że głosy należy przedewszystkiem oddać na jakiś nowy Bebechowy twór, za którym będzie siedział dobrodziej Brzuska i inni Obrzutowie. A oddać głosy winni oni tylko po to, żeby „Gwiazdula" mogła pobierać zapewnione dochody, mogła śmiało rznąć w nich jak w cymbał.

Ciekawi jesteśmy czy tak będzie?

Otwarcie gmachu Kasy Chorych w Andrychowie.

Andrychów, 11 grudnia 1928.

W sobotę, 8 grudnia, odbyło się u nas uroczyste otwarcie nowo wybudowanego gmachu Pow. Kasy Chorych. Zebrało się około setki zaproszonych gości i miejscowych przedstawicieli społeczeństwa, których powitał komisarz Kasy Chorych tow. Wadoń.

W przemówieniu swem podkreślił on, że jesteśmy obecnie świadkami wielkiego pochodu ubezpieczeń społecznych, które wybijają się na czoło najważniejszych zagadnień społeczeństw. Nawet wśród warstw, które bezpośrednio z ubezpieczeń tych nie korzystają, zdobywają ubezpieczenia coraz więcej zwolenników. Myślą przewodnią ubezpieczeń jest wielka idea społeczna, wyrównania w imię sprawiedliwości i dla dobra społecznego krzywdy warstw pracujących. Ci, którzy rodzą się bogaci lub dorabiają się majątków, są „ubezpieczeni" pod każdym względem. Wielkie zaś rzesze pracowników fizycznych i umysłowych zdobywać muszą na drodze ustaw ubezpieczenia, których koroną ma być ubezpieczenie na starość.

Jako zaszczytny przykład wymienia, że do pracodawców, którzy rozumieją ubezpieczenia społeczne jako sprawiedliwą konieczność dziejową, należy firma „Bracia Czeczowiczka" w Andrychowie. Państwo Czeczowiczkowie zasilili zupełnie dobrowolnie fundusz budowy nowego gmachu tutejszej Kasy Chorych bardzo poważną kwotą (jak się dowiadujemy, kwota ta wynosi 50.000 zł.), zaco składa im serdeczne podziękowanie.

Następnie powitał komisarz przedstawicieli władz, gości oraz przedstawicieli społeczeństwa miejscowego i złożył podziękowanie władzom nadzorczym, reprezentowanym na uroczystości przez pp. dyrektora Klemensiewicza i dra Kunickiego z Okręg. Związku Kas Chorych w Krakowie, za życzliwą pomoc i interwencje celem udoskonalenia i przyspieszenia budowy gmachu. Podziękował również wszystkim firmom za dobrą rzetelną pracę około wybudowania gmachu, a mianowicie: p. prof. Krzyżanowskiemu i inż. Laszczce z Krakowa za wypracowanie planów; p. inż. Kornowi z Bielska, który wybudował gmach; firmie instalacyjnej Wasilewicz w Krakowie; firmie „Hydraulika" Frenkla w Krakowie; firmie „Dekoracja" w Krakowie oraz p. Smazie w Andrychowie, który dał roboty ciesielskie. Wkońcu odczytał komisarz telegraficznie nadesłane z okazji otwarcia gmachu życzenia od Państwowego Związku Kas Chorych w Warszawie, od Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie oraz od dyrektora tegoż Urzędu p. dra Szkodzińskiego, od Zakładu Ubezpieczenia od wypadków we Lwowie i od prezesa Sądu Okręgowego w Wadowicach p. dra Czernego.

Prezes Okręgowego Związku Kas Chorych w Krakowie tow dr. Kunicki, życząc nowej placówce ubezpieczeń pomyślnego rozwoju, wskazał na przykładach, jak idea ubezpieczeń społecznych zyskuje sobie wszędzie we wszystkich warstwach, do niedawna wrogich jeszcze — gorących zwolenników. Zakończył okrzykiem: „Niech żyje Polska uspołeczniona!"

P. dr. Matlak złożył życzenia Kasie imieniem p. starosty wadowickiego, któremu obowiązki służbowe przeszkodziły przybyć na uroczystość.

Tow. dr. Gross zobrazował stan Kasy Chorych w Wadowicach, kiedy bialska Kasa Chorych została wyznaczona dla niej za komisarza. Był on rozpaczliwy pod każdym względem. Chorym nie wypłacano po 3 miesiące zasiłku, apteki nie wydawały lekarstw z powodu bankructwa Kasy, która im za lekarstwa nie płaciła, pracodawcy sabotowali ubezpieczenie, nie zgłaszali do Kasy Chorych swych pracowników i nie płacili składek. W tej ciężkiej sytuacji oparto się na energicznej, żelaznej pracy dyrektora Kasy tow. Sokołowskiego. Jemu w pierwszym rzędzie zawdzięcza andrychowska Kasa Chorych rozkwit i to, że wystawiła piękny gmach. Trzeba, żeby ubezpieczeni uważali się za gospodarzy tego gmachu i bronili ubezpieczenia swego przed głupotą i niechęcią ludzką.

Tow. Babiński dziękuje tow. Sokołowskiemu za pracę i starania około wybudowania gmachu Kasy.

Na ostatku zabrał głos tow. Sokołowski, dając wyraz radości, że marzenia jego spełniły się: stanął ładny gmach Kas, a obok szpitalik, który przeznaczyć chce dla położnic. Teraz ma jeszcze jedno marzenie i prosi, by przysłała Rada Kasy i Zarząd wziął za swoją i zrealizował jego drugą myśl: wybudowania w najbliższych latach szpitala Kasy Chorych w Andrychowie.

*

Na uroczystości świecili nieobecnością miejscowi chadecy, pomimo, że otrzymali na nią zaproszenie. Są oni już jakby z urodzenia i pozostaną owymi ciurami, którzy wloką się zawsze za armją, z tyłu za walczącymi o wielkie sprawy, o postęp ludzkości. Podobno obrazili się, że nie zaproszono księży na poświęcenie gmachu. Trudno — niech księża urządzają nam rzeczy, które dotyczą życia wiecznego. Życie swe doczesne urządzać będziemy sobie sami, bo lepiej się na tem rozumiemy i lepiej na tem wyjdziemy! Kiedy lud pracujący zdobywał lepsze życie i prawa swe, oni zawsze stawali mu na zawadzie, łącząc się z możnymi tego świata. Lepiej więc będzie dla nas i dla religji — jeżeli pozostaną w kościele i tylko dla kościoła. Jeszcze po śmierci robią oni różnicę między ludźmi. Inny jest pogrzeb — dobrze opłacony i grób bogatego, inny zaś ubogiego człowieka. A już w poglądach na życie doczesne różnimy się zasadniczo, ponieważ — my socjaliści — dążymy do tego, by nie było na ziemi biednych i bogatych, a tylko jedna szczęśliwa ludzkość.

Korespondencje.

CZECHOWICE. Czuma nie może zapomnieć dawnych dobrych czechowickich czasów. Piło mu się i żarło dobrze, aż się przehulało konsumy i omal także Dom Robotniczy, a przytem uchodziło się za dyktatora — oczywiście nad klasą robotniczą. A kto był nieposłuszny dyktatorowi — „lało się" go „w mordę". A kobietek było dość, które dawały Jędrkowi „polityczne oparcie". Stare, dobre czasy! Nic dziwnego, że Jędrek nie może tego zapomnieć i zagląda od czasu do czasu do Czechowic, gdzie takie miał wygody. Przyjechał także i w niedzielę, 2 grudnia i odbył przy okazji zgromadzenie w Hotelu kopalnianym, zwołane przez Suma, Bartoszka i Surowca. Zacna ta kompanja wyjechała najpierw do Województwa prosić, by przypadkiem władze nie zakazały zgromadzenia. Tam zapewnili, że nie będą krytykować rządów komisarskich w gminie tutejszej, ani też, że nic przeciw osobie komisarza nie mają — a natomiast, że celem tego zebrania jest zdemaskowanie socjalistycznej gospodarki gminnej. W Województwie zapewniono im, że mogą śmiało krytykować socjalistyczne rządy gminą i nie potrzebują się obawiać żadnych przeszkód ze strony władz. I rzeczywiście Czuma z Bartoszkiem obszczekiwali w mowach swych socjalistów, że aż zebrani zaczęli płuć i opuszczać zgromadzenie, natomiast ani słowem nie wspomnieli w rezolucji swej o sprawie najważniejszej, dzisiaj dla obywateli czechowickich — o rządach komisarskich w gminie. Szkoda czasu i miejsca w gazecie na zajmowanie się baranią paplaniną tych prowokatorów — należy jednak napiętnować i podkreślić ich dość szybką drogę od komuny do ... B. B. S. Lewicy! Czuma nie pożeglował, jak przepowiadaliśmy, do Korfantego, bo ten obecnie sam bokami robi, ale pod skrzydełka faszystowskiej sanacji, a z nim przechrzciła się i cała jego grupka na Be-Bees Lewicę!

Wspomnieć jeszcze należy, że Czuma kiedyś, przy otwarciu Domu Robotniczego stwierdził, że został on wybudowany pracą i pieniądzmi robotników, na niedzielnem zaś zgromadzeniu zarzucał, że robotnicy mało dali pieniędzy na Dom Robotniczy — stąd są długi. Oj jezuito! — robotnicy dali dość pieniędzy, tylko ty przegałganiłeś je i przehulałeś wraz z twoją łajdacką kompanją Cupków, Pietschów i im podobnych.

Komunikat.

T. U. R. Biała-Leszczyny.

Zawiadamia się niniejszem, iż Oddział TUR Biała-Leszczyny swój lokal zajął z dniem dzisiejszym w restauracji p. Chrobaka w Leszczynach. Próby muzyczne odbywają się w każdą środę i w ten też dzień czynną jest bibljoteka i przyjmuje się wpisy nowych członków. Zarząd.

Baczność Robotnicy drzewni!

We wtorek, dnia 18 grudnia r. b. o godzinie 5-tej popoł. odbędzie się w sali Domu Robotniczego w Bielsku wielkie zgromadzenie wszystkich robotników przemysłu drzewnego. Ponieważ na porządku dziennym są bardzo ważne sprawy, jak sprawozdanie ze Zjazdu, przeto upraszamy o masowe i punktualne przybycie.

Podziękowanie.

Niniejszem składamy serdeczne podziękowanie Kołu Z. Z. K. z Bielska, T. U. R.-owi i Komitetowi P. P. S. z Lipnika, oraz wszystkim tym, którzy przez udział w pogrzebie ś. p. mego męża Józefa Pietruszka okazali mi tym sposobem współczucie w ciężkiej dla mnie chwili.

Żona i dzieci.

Podziękowanie.

Tą drogą składam serdeczne podziękowanie kierownictwu fabryki, robotnikom, urzędnikom, organizacji metalowców, T. U. R.-owi i wszystkim tym, którzy w ciężkim położeniu poparli mnie i wzięli liczny udział w pogrzebie ś. p. mej żony.

Stefan Garbień, robotnik
Wadowicki przemysł druciany.

Zawiadomienie.

W poniedziałek, dnia 24 grudnia br. otwarta będzie łaźnia miejska w czasie od godziny 8-mej do 14-tej (2-giej po południu).

Operetka Warszawska w Bielsku.

Towarzystwu Teatru Polskiego udało się uzyskać na jeden występ operetkę warszawską ze współudziałem tego rodzaju artystów co Lucyna Messal, Józef Redo, Bolesław Horski i inni znani ogólnie w Polsce.

Będzie to wieczór nieustającego humoru, bo na występ wybrali artyści operetkę „Pan Minister na inspekcji", która w Warszawie była graną ponad sto razy pod rząd.

Operetka ta zostanie odegraną w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 7.30 wieczorem.

Bezpłatne kursy dokształcające dla robotników staraniem Oddziału TUR. w Białej.

Staraniem Oddziału TURa w Białej urządzono bezpłatne kursy dokształcające dla robotników, na których pp. nauczyciele i profesorowie wykładają w sposób popularny historję, geografję, rachunkowość i t. p.

Wzywamy wszystkich towarzyszy i robotników, pragnących brać udział w tych kursach, aby zgłosili się w tym celu w Sekretarjacie Okręg. P. P. S. w Białej najdalej do 30 grudnia br.

Ogłoszenia.

POWIATOWA KASA CHORYCH W BIAŁEJ.

Dyżury lekarskie

w niedziele i święta

w grudniu 1928.

W niedzielę, dnia 16 grudnia:
Dr. Motylewicz, Biała-Lipnik, Dom Gminny.

W niedzielę, dnia 23 grudnia:
Dr. Sroczyński, Biała, Rynek 12, tel. 1116.

We wtorek, dnia 25 grudnia:
Dr. Bieler w Bielsku, Kolejowa 5, tel. 1340.

W środę, dnia 26 grudnia:
Dr. Brossówna, Biała, ul. Główna 3, Nr. telefonu 1658.

W niedzielę, dnia 30 grudnia:
Dr. Gerstenfeld w Białej, Główna 19, tel. Nr. 2726.

Dyżury lekarskie rozpoczynają się w niedziele i święta rano o godz 7mej i trwają do godz. 7mej rano dnia następnego.

Ubezpieczeni w razie nagłego wypadku winni wezwać do chorego lekarza dyżurnego.

Nr. telefonu Kasy 1890.

Teatr Robotniczy „Siły" w Jaworzu

odegra w niedzielę, dnia 16 grudnia 1928 r. o godz. 6tej wieczór sztukę w 8 obrazach, ułożoną przez Bronisława Bakala p t.

MONTWIŁŁ
Mąż Bez Trwogi
osnutą na tle czasów carskich.

SKRADZIONE następujące dokumenty: 1) Książeczka inwalidzka, 2) Karta zwolnienia wystawiona przez P. K. U. Żywiec, 3) Karta na broń, 4) Książka o ustawie łowieckiej, wystawione na nazwisko Franciszek Kruczek, Wilkowice Nr. 297 **unieważnia się.**

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Biała-Bielsko na nazwisko Duraj Jan, rocznik 1897, zamieszkały w Kamesznicy Nr. 137 **unieważnia się.**

SKRADZIONY dokument kontrolny, wyciąg z metryki i książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Bielsko na nazwisko Szwed Stanisław, rocznik 1903, zamieszkały w Aleksandrowicach Nr. 104 **unieważnia się.**

SKRADZIONĄ książeczkę inwalidzką, wystawioną na nazwisko Michał Wrona z Buczkowic pow. Biała **unieważnia się.**

Pow. Kasa Chorych na pow. Wadowicki w Andrychowie.

L. 2746/28. **Andrychów,** dnia 10 grudnia 1928.

Ogłoszenie.

Zgodnie z postanowieniami § 17. Rozporządzenia Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926, Dz. Ust. Rzpp Nr. 44, poz. 273, ogłaszamy niniejszem, że do wyborów 15 delegatów i tyluż zastępców z grupy pracodawców zgłoszono i uznano za ważną tylko 1 listę kandydatów, która została **zaopatrzona Nr. 3.** Lista ta zawiera następujących kandydatów:

1. **Zobel Fryderyk,** dyrektor firmy Bracia Czeczowiczka w Andrychowie
2. **Chrapkiewicz Antoni,** przemysłowiec w Andrychowie
3. **Dr. Breyer Stefan,** rejent w Andrychowie
4. **Szczerski Tadeusz,** kupiec w Andrychowie
5. **Smaza Józef,** majster ciesielski w Andrychowie
6. **Komendera Józef,** majster krawiecki w Andrychowie
7. **Sordyl Władysław,** budowniczy w Andrychowie
8. **Hammer Salomon,** kupiec w Andrychowie
9. **Bronner Sami,** kupiec w Wadowicach
10. **Wysogląd Teofil,** restaurator w Wadowicach
11. **Dr. Huppert Bronisław,** adwokat w Wadowicach
12. **Zaremba Ludwik,** majster stolarski w Andrychowie
13. **Rupik Władysław,** majster stolarski w Wieprzu
14. **Rick Samuel,** majster fryzjerski w Wadowicach
15. **Mikołajko Wincenty,** gospodarz i przemysłowiec w Andrychowie
16. **Ringer Samuel,** kupiec w Andrychowie
17. **Gumoś Józef,** majster krawiecki w Andrychowie
18. **Migdałek Aleksander,** majster szewski w Andrychowie
19. **Młodzik Józef,** majster ślusarski w Andrychowie
20. **Nowak Józef,** majster krawiecki w Andrychowie
21. **Pustelnik Walenty,** przemysłowiec w Andrychowie.

Wobec złożenia tylko jednej ważnej listy kandydatów z grupy pracodawców, **głosowanie** rozpisane dla tej grupy **na dzień 16. Grudnia 1928,** zgodnie z postanowieniami § 24 zacytowanego na wstępie Rozporządzenia, **nie odbędzie się.**

Za Zarząd Pow. Kasy Chorych na pow. Wadowicki w Andrychowie

Dyrektor Kasy:
Ksawery Sokołowski m. p.

Komisarz Rządowy:
Jan Wadoń m. p.

Powiatowa Kasa Chorych w Bielsku (Śląsk).

L.: W—1305/128. **Bielsko,** dnia 11. grudnia 1928.

Ogłoszenie.

o wyniku wyborów Delegatów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku **z grupy ubezpieczonych.**

Z powołaniem się na § 38 rozporządzenia Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. Dz. U. Rzpp. Nr. 44, poz. 273, podaje się do publicznej wiadomości, że wobec uznania za ważną z pośród zgłoszonych tylko jednej listy kandydatów z grupy ubezpieczonych, głosowanie rozpisane dla tej grupy na dzień 6. grudnia 1928 r. nie odbyło się.

Główna Komisja wyborcza dla grupy ubezpieczonych ogłosiła, że wybranymi zostali:

Członkami Rady:

L. p.	Imię i nazwisko	Zawód	Miejsce zamieszkania	Firma
1	**Rosner Karol**	sekretarz związku	Bielsko, Kudlicha 8	Okr. Kom. Kl. Związ. Zawod.
2	**Jaromin Antoni**	tkacz	Biała, Hettwera 26	Landesmann & Kornhaber, Bielsko
3	**Milek Franciszek**	ślusarz	Bielsko, Republikańska 4	G. Josephys Erben, Bielsko
4	**Zajączek Edward**	sekretarz gen.	Bielsko, Głowackiego 5	N. Z. R.
5	**Jarek Józef**	kotlarz	Czechowice 452	Vacuum Oil Co., Czechowice
6	**Kopeć Franciszek**	górnik	Czechowice, Kolonja 506	Kopalnia „Silesia"
7	**Młyński Jan**	sekretarz związku	Bielsko, Kościuszki 11	Zw. Urzędn. Prywatnych, Bielsko
8	**Schmidt August**	sekretarz	Bielsko, Mostowa 4	Z. U. P., Bielsko
9	**Wanat Antoni**	stolarz	Komorowice polsk. 186	K. Korn, Bielsko
10	**Cader Paweł**	tkacz	Buczkowice 412	E. Stosius, Kamienica
11	**Sypta Alojzy**	drukarz	Bielsko, Republikańska 4	G. Jenkner, Bielsko
12	**Kuś Jan**	tkacz	Mikuszowice 4	C. Jankowsky & Syn, Bielsko
13	**Mędrzak Józef**	sekretarz	Komorowice śl. 59	Zw. Rob Budowlanych, Bielsko
14	**Dutka Władysław**	tkacz	Mikuszowice polsk. 154	G. Molenda & Syn
15	**Lukas Jan**	sekretarz	Stare-Bielsko 123	„Volksstimme", Bielsko
16	**Zahradnik Jan**	prokurent	Bielsko, Zielona 2	Kozieł Józef
17	**Dr. Jaffe Ludwik**	adwokat	Bielsko, Szkolna 8	Dr. Glücksmann, Bielsko
18	**Czernik Wacław**	tokarz	Straconka 90	Przemysł Elektryczny, Czechowice
19	**Feikes Józef**	blacharz	Lipnik 563	Emailownia, Bielsko
20	**Zender Franciszek**	robotnik	Kamienica 104	C. Jankowsky & Syn
21	**Wiesner Józef**	robotnik	Dziedzice 44	Walcownia metali, Dziedzice
22	**Grajcarek Alojzy**	tkacz	Biała, Kolejowa 408	K. Riesenfeld, Bielsko
23	**Gibiec Paweł**	tokarz	Kamienica 144	G. Josephys Erben, Bielsko
24	**Lindert Robert**	urzędnik	Bielsko, Wyspiańskiego 30	Dr. Vogt Bruno
25	**Hereda Wojciech**	sekretarz	Lipnik 219	Zw. Rob. Przem. Spożywczego, Bielsko
26	**Sternal Władysław**	tkacz	Bystra polsk. 129	C. Jankowsky & Syn, Bielsko
27	**Geier Jan**	tokarz	Aleksandrowice 152	Twerdy Emil, Bielsko
28	**Pijak Leon**	farbiarz	Międzybrodzie bialskie 111	G. Molenda
29	**Szypuła Antoni**	robotnik	Czechowice 296	Vacuum Oil Co., Czechowice
30	**Mentel Stanisław**	górnik	Czechowice 512	Kopalnia „Silesia", Czechowice
31	**Bundke Bruno**	urzędnik	Bielsko, Mickiewicza 1	Jüttner & Bolek, Bielsko
32	**Tyrna Jan**	urzędnik	Bielsko, Kozielec 16	Gazownia miejska, Bielsko
33	**Brandes Karol**	ślusarz	Aleksandrowice 148	J. Schwabe, Bielsko
34	**Christianus Brunon**	urzędnik	Kamienica	Jüttner & Bolek, Bielsko
35	**Krysta Józef**	krawiec	Biała, Komorowicka 37	Langfelder & Ska., Bielsko
36	**Szałaśny Władysław**	urzędnik	Biała, Graniczna 7	Zjedn. P. Fabr. Śrub
37	**Mędrzak Adolf**	tkacz	Straconka 15	Ign. Tisch, Kamienica
38	**Droździk Józef**	robotnik	Straconka 157	Bartelmuss & Suchy, Bielsko
39	**Karch Jan**	urzędnik	Aleksandrowice 234	Konsum Robotniczy, Bielsko
40	**Sędziak Leon**	tkacz	Biała, Hałcnowska 465	C. Breitbart, Bielsko
41	**Podstawny Jerzy**	robotnik	Jasienica 260	Thonet-Mundus, Jasienica
42	**Hötta Jerzy**	robotnik	Międzyrzecze górne 74	K. Korn, Bielsko
43	**Krischke Robert**	pracownik komun.	Bielsko, Św. Anny 4	Magistrat
44	**Then Franciszek**	tkacz	Straconka 121	Deutsch Rudolf, Kamienica

Zastępcami:

L. p.	Imię i nazwisko	Zawód	Miejsce zamieszkania	Firma
1	**Ferfecki Teofil**	tokarz	Stare-Bielsko	Münstermann, Bielsko
2	**Gnutek Wojciech**	górnik	Ligota 63	Kopalnia „Silesia", Czechowice
3	**Borgieł Józef**	robotnik	Czechowice 613	Vacuum Oil Co., Czechowice
4	**Łaciak Antoni**	robotnik	Słotwina 3	I. G. Bathelta Syn., Bielsko
5	**Staszek Franciszek**	kowal	Czechowice	Kopalnia „Silesia", Czechowice
6	**Gumiński Jan**	robotnik	Bielsko, Moniuszki 20	Gazownia miejska
7	**Waloszek Ignacy**	stolarz	Mazańcowice 44	K. Korn, Bielsko
8	**Waluś Władysław**	tkacz	Buczkowice 80	K. T. Zipser & Syn, Bielsko
9	**Kuczera Józef**	murarz	Jasienica 284	Mędrok, budowniczy, Bielsko
10	**Śliwa Antoni**	tkacz	Bystra śl. 14	M. Wolf, Bielsko
11	**Schimke Franciszek**	stolarz	Aleksandrowice 5	Richter & Bukowski, Bielsko
12	**Fentzl Wilhelm**	księgowy	Bielsko, Cieszyńska 29	B. B. Sp. Elektr. i Kolejowa
13	**Maga Jan**	stolarz	Bestwina 241	Polska Morawia, Czechowice
14	**Kozieł Antoni**	piekarz	Biała, Hettwera 10	Kułakowski, Bielsko
15	**Burian Stanisław**	urzędnik	Komorowice 16	Jüttner & Bolek, Bielsko
16	**Płonka Bronisława**	tkaczka	Łękawica 111	Bracia Deutsch, Bielsko
17	**Stachura Franciszek**	drukarz	Bielsko, Pl. Wyzwolenia 1	„Światło", Bielsko
18	**Górny Rudolf**	metalowiec	Bielsko, Blichowa 29	A. Mänhardt, Bielsko
19	**Jurczyk Alojzy**	ślusarz	Czechowice 254	Przemysł Elektryczny, Czechowice
20	**Koždoń Jan**	urzędnik	Bielsko, Wyspiańskiego 34	Tow. Rolnicze
21	**Karetta Ludwik**	kelner	Bielsko, Cieszyńska 26	Restauracja kolejowa II.
22	**Staroń Józef**	magazynier	Strumień	Skala & S-ka, młyn parowy, Strumień
23	**Pawiński Antoni**	robotnik	Czaniec 183	Bracia Deutsch, Bielsko
24	**Bernard Józef**	monter	Bielsko, Paderewskiego 13	Jan Strzelany, Bielsko

L. p.	Imię i nazwisko	Zawód	Miejsce zamieszkania	Firma
25	**Sohlich Marja**	robotnica	Leszczyny 10	Paweł Hoffmann, Bielsko
26	**Piesch Józef**	robotnik	Lipnik 197	Bartelmuss & Suchy, Bielsko
27	**Stafiński Jan**	drukarz	Bielsko, Alejowa 57	G. Jenkner, Bielsko
28	**Zawatzki Józef**	pracownik	Bielsko, Batorego 7b	Elektrownia
29	**Ziemba Piotr**	robotnik	Czechowice 357	Polskie Zakłady Impregn., Czechowice
30	**Lapcik Rudolf**	ślifierz	Bielsko, Piłsudskiego 15	T. Gröger, Bielsko
31	**Malec Wilhelm**	tkacz	Leszczyny 241	A. Rapaport, Bielsko
32	**Zajączek Władysław**	urzędnik prywatny	Bielsko, Kazimierza W. 25	Moritz Loebel, Bielsko
33	**Herdzik Paweł**	górnik	Czechowice 434	Kopalnia „Silesia", Czechowice
34	**Stekla Andrzej**	cieśla	Jaworze, Nałęże 27	K. Korn, Bielsko
35	**Tyrna Jan**	robotnik	Jasienica	hr. Larisch, Jaworze
36	**Wojtek Józef**	woźnica	Kamienica 295	Ignacy Tisch
37	**Skiba Jan**	tkacz	Leszczyny 960	Krischke & Wolf, Bielsko
38	**Mattych Józef**	masarz	Bielsko, Strzelnicza 14	K. Vogel, Bielsko
39	**Blümel Alojzy**	urzędnik	Bielsko, Plac Wyzwolenia 2	Konsum Robotniczy, Bielsko
40	**Baran Józef**	robotnik dzienny	Komorowice 288	Gustaw Molenda, Bielsko
41	**Hoczek Józef**	górnik	Czechowice 560	Kopalnia „Silesia", Czechowice
42	**Kasoń Jan**	robotnik	Radziechowy 518	„Unja", Bielsko
43	**Kasprzyk Antoni**	robotnik	Czechowice 412	Walcownia metali, Dziedzice
44	**Twardzik Franciszek**	robotnik	Bielsko, Batorego 7b	K. Korn, Bielsko.

W przeciągu dwóch tygodni od dnia ogłoszenia wyniku wyborów, wyborcy mają prawo wnieść na ręce Zarządu Kasy do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie (gmach Województwa) protest przeciw ważności wyborów.

Protest winien być podpisany własnoręcznie z analogicznem zastosowaniem ustępu drugiego § 14-tego rozporządzenia z dnia 24. marca 1926 r., Dz. U. Rzpp. Nr. 44, poz. 273 przynajmniej przez 30-tu wyborców i zawierać wszelkie dowody na zarzuty w proteście wymienione.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku

Dyrektor: (—) **S. Dziki.**

Przewodniczący: (—) **J. Hoffmann.**

L.: W-1305/128. **Bielsko**, dnia 11. grudnia 1928 r.

Ogłoszenie

o wyniku wyborów Delegatów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku z grupy pracodawców.

Z powołaniem się na § 38 rozporządzenia Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r., Dz. U. Rzpp. Nr. 44, poz. 273, podaje się do publicznej wiadomości, że wobec zgłoszenia **tylko jednej ważnej listy kandydatów z grupy pracodawców, głosowanie rozpisane dla tej grupy na dzień 6. grudnia 1928 r. nie odbyło się.**

Główna Komisja wyborcza dla grupy pracodawców ogłosiła, że wybranymi zostali:

Członkami Rady:

1. **Inż. Korn Feliks,** architekt w Bielsku
2. **Dr. Postępski Roman,** dyrektor kopalni „Silesia" w Czechowicach
3. **Berger Samuel,** kupiec w Bielsku
4. **Inż. Słonawski Jerzy,** dyrektor Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku
5. **Dr. Heilpern Ludwik,** fabrykant w Bielsku
6. **Schnür Jerzy,** rolnik w Kamienicy
7. **Kobiela Teodor,** dyrektor firmy „Thonet-Mundus" Polskie Fabryki mebli giętych S. A., Jasienica
8. **Eichner Bernard,** restaurator w Bielsku
9. **Dr. Glücksmann Zygmunt,** adwokat w Bielsku
10. **Jenschur Wilhelm,** kupiec w Bielsku
11. **Dr. Weinstein Kazimierz,** wicedyrektor Śląskiego Zakładu Kredytowego S. A. w Bielsku
12. **Czernelecki Wiktor,** st. asesor kolejowy w Bielsku.
13. **Suchanek Florjan,** tapicer w Bielsku
14. **Krehut Paweł,** rolnik w Jaworzu
15. **Tisch Alfred,** spólnik firmy Emanuel Tisch, fabryka sukna w Bielsku
16. **Matusiak Klemens,** inspektor szkolny w Bielsku
17. **Nowak Alfred,** spedytor w Bielsku
18. **Heitlinger Adolf,** ajent w Bielsku
19. **Eichner Józef,** kupiec w Bielsku
20. **Zuber Hugon,** fotograf w Bielsku
21. **Pflüger Herman,** stolarz w Bielsku
22. **Borger Szymon,** kupiec w Bielsku

Zastępcami:

1. **Szajter Jan,** dyrektor gimnazjum w Bielsku
2. **Dr. Handel Józef,** właściciel realności w Bielsku
3. **Weinheber Roman,** kupiec w Bielsku
4. **Huppert Wilhelm,** spólnik firmy Karol Fiber i Ska w Bielsku
5. **Fuhrherr Robert,** piekarz w Bielsku
6. **Matuszek Józef,** dyrektor fabryki zapałek „Silesia" w Czechowicach
7. **Inż. Bartelmuss Maurycy,** fabrykant w Wapienicy
8. **Hönigsmann Franciszek,** urzędnik kolejowy w Bielsku
9. **Huppert Szymon,** kupiec w Bielsku
10. **Klimczak Jan,** krawiec w Bielsku
11. **Bukowski Oskar,** wicedyrektor Powszechnego Banku Kredytowego S. A., Oddział w Bielsku
12. **Lerner Fryderyk,** kupiec w Bielsku
13. **Zangl Ludwik,** ślusarz w Bielsku
14. **Popiołek Linus,** weterynarz w Bielsku
15. **Korytyński Paweł,** stolarz w Bielsku
16. **Dr. Büttner Paweł,** spólnik firmy Karola Büttnera Synowie, fabryka sukna w Bielsku
17. **Huppert Izydor,** kupiec w Bielsku
18. **Wojciechowski Czesław,** dyrektor szkoły w Bielsku
19. **Heukorn Henryk,** kupiec w Bielsku
20. **Barczinski Wilhelm,** majster kowalski w Bielsku
21. **Hannak Franciszek,** kupiec w Bielsku
22. **Dr. Deutsch Jan,** adwokat w Bielsku

W przeciągu dwóch tygodni od dnia ogłoszenia wyniku wyborów, wyborcy mają prawo wnieść na ręce Zarządu Kasy do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie (gmach Województwa) protest przeciw ważności wyborów.

Protest winien być podpisany własnoręcznie z analogicznem zastosowaniem ustępu drugiego § 14-tego rozporządzenia z dnia 24 marca 1926 r., Dz. U. Rzpp. Nr. 44, poz. 273 przynajmniej przez 30-tu wyborców zawierać wszelkie dowody na zarzuty w proteście wymienione.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bielsku:

Dyrektor: (—) **S. Dziki.**

Przewodniczący: (—) **J. Hoffmann.**

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Kuźma w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.